

MAREK RZEPIŃSKI

ur. 1947; Płock



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Rzemiosło. Etos i odpowiedzialność ; Lublin ; PRL ; praca zduna ; zduństwo ; współczesność ; piece kaflowe ; narzędzia zduńskie

Narzędzia pracy zduna

Nie potrzeba wielu narzędzi. Wystarczą obciążki do kafli, ręce do roboty i kasta, żeby rozrobić glinę. Kiedyś jeszcze miałem pomocnika, który mieszał łopatą. Teraz są mieszarki, więc praktycznie pomocnik nie jest potrzebny przy takich pracach.

Czasem przydaje się poziomica. Pewnego razu, gdy stawiałem piec, kolega przyszedł do gospodarza i powiedział: „Pan Marek źle ci to buduje”. „A czego źle?” „Przecież to stary piec.” „Bardzo stary”, „To nie powinien używać poziomicy”. To taka ciekawostka, że stary piec powinno się robić bez poziomicy.

Potrzebne są kafle – porządne i twarde. Stalowa Wola produkuje bardzo dobre kafle z szamotem, które trzeba ciąć diamentowymi ostrzami, bo inaczej się nie da. Potrzebna jest maszyna i przede wszystkim chęci, żeby to robić. Jak się nie ma zamiłowania, to lepiej nawet nie zaczynać. To są naprawdę ciężkie rzeczy. Nieraz to też trochę zdrowia kosztuje, bo trzeba się nadzwigać, naskakać i jeszcze nakłęczyć tyle, co żadna babka w kościele się tyle nie nakłęczała. Do każdego kafla praktycznie trzeba klęknąć – czy na górze, czy na dole się robi, to się klęka.

Data i miejsce nagrania	2016-08-10, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"